

BIURO REDAKCYI

Ulica Górnych Młynów,  
Nr. 122.

Przedpłata dla prenumeru-  
jących Przegląd lékarski  
wynosi:

rocznie 2 złr. w. a.  
półrocznie 1 złr. w. a.

# DWUTYGODNIK HIGIJENICZNY

Organ Towarzystwa lékarskiego krakowskiego i Towarzystwa lékarzy  
galicyjskich we Lwowie.

Poświęcony Higijenie publicznej i prywatnej, oraz sprawom Orga-  
nizacyi służby zdrowia i stosunkom Zawodu lékarskiego.

Wydawany pod redakcją  
Doc. Dr. Grabowskiego i Prof. Dr. Janikowskiego  
W KRAKOWIE.

Wychodzi w Krakowie

dwa razy na miesiąc,  
w objętości 1/2 arkusza.

Przedpłata na sam Dwuty-  
godnik higijeniczny wynosi:

w Krak. rocznie	2 złr.	20 c
" półrocz.	1 złr.	10 "
z przesył. rocznie	2 złr.	50 "
" półrocz.	1 złr.	25 "

## PO SEJMIE.

\* Obawy co do traktowania spraw sanitarnych na tegorocznej sesji sejmowej, które wypowiedzieliśmy w NN. 4 i 5 „Dwutygodnika“, aż nazbyt, niestety, się sprawdziły. Przejrzawszy treściwe wiadomości o sprawach publiczno-lékarskich w Sejmie (które podawaliśmy w NN. 6—9 „Dwutygodnika“), sesyję ubiegłą możnaby nazwać sesją przemilczeń, odroczeń i oszczędności. I tak przemilczano całkiem o organizacyi służby zdrowia w kraju, nie wypowiadając nawet, jak dawniej, platonicznych w tym względzie życzeń. Odroczono ze względów oszczędności: budowę pralni, łaźni, kuchni parowych i pomieszczeń dla niższej służby w szpitalu lwowskim i budowę zakładu położniczego we Lwowie; z tychże samych powodów zredukowano żądaną przez Wydział krajowy kwotę na dalszą budowę szpitala dla obłąkanych w Kulparkowie ze 152,170 złr. do 31,973, a na wewnętrzne urządzenie tegoż zakładu z 32,156 złr. do 11,305. Nawet w rozprawach (nader krótkich zresztą) nad wydatkami sanitarnymi i na szczepienie ospy ochronnej jedyne uwagi, jakie się Szanownym Posłom nasręczyły, dotyczyły się znowu strony fiskalnej: usilnie bowiem domagano się na przyszłość oszczędności w tych rubrykach. Załatwienia (a nawet wniesienia) niektórych zapowiadanych wniosków Wydziału krajowego w sprawach szpitalnych (np. o uregulowaniu stosunku funduszu szpitalnych do funduszu krajowego, jakoteż o statucie zakładu kulparkowskiego) nie mogliśmy się też dopatrzeć w sprawozdaniach sejmowych; zapewne brak czasu stanął na zawadzie. Nie wiemy także, co się stało z niektórymi prośbami wniesionymi do Sejmu w sprawach lékarskich, np. z prośbą gminy Wieliczki o wodę słoną na użytek leczniczy.

Za to z zadowoleniem zaznaczamy trzy uchwały tegoroczne w sprawach, które wprowadzić nie bezpośrednio, lecz pośrednio mają wielkie znaczenie pod względem publiczno-lékarskim, a mianowicie: 1) ustalenie krajowego biura statystycznego; 2) uchwalona kwota (5,379 złr.) na badania własności przyrodniczych kraju pod kierunkiem Akademii umiejętności; 3) wreszcie ponowiony zeszłoroczny projekt ustawy przeciwko pijanństwu, nie zatwierdzonej, niestety, przez Rząd. Nakoniec uchwalona ponownie rezolucja, żądająca założenia wydziału lékarskiego we Lwowie, ma znaczenie raczej teoretyczne: albowiem w obecnej chwili bardzo małe jest prawdopodobieństwo, ażeby Rząd zadość uczynił temu słusznemu życzeniu.

Tyle co do obojętności ubiegłego Sejmu na sprawy sanitarne. A teraz zachodzi pytanie, czy na przyszłość nie może być lepiej? jakie do tego prowadziłyby środki. Otóż w ogólności nie łudźmy się nadzieją, żeby

mogła w tym względzie radykalna nastąpić poprawa: albowiem względy oszczędności zapewne zawsze przeważać będą szale przeciwko urządzeniom sanitarnym, wymagającym większych wydatków, dopóki przeświadczenie o gwałtownej potrzebie i korzyściach takich urządzeń nie przejdzie *in succum et sanguinem* naszej reprezentacyi krajowej; a na to jeszcze potrzeba wiele czasu.

Nie idzie jednakże za tém, żeby w następnym peryjodzie sejmowym nie można było się spodziewać pewnej w tym względzie poprawy. Ale żeby nadzieja ta ziściła się, na to potrzeba dwojakich warunków: 1) żeby do przyszłego Sejmu weszła większa liczba posłów znających się na sprawach sanitarnych, niż to dotychczas miało miejsce; 2) żeby Sejm miał przygotowane odpowiednie wnioski w tych sprawach. Urzeczywistnienie pierwszego z tych względów należy do komitetów wyborczych mających przedstawiać kandydatów na posłów do przyszłego peryjodu sejmowego. Drugi zaś wzgląd jest zadaniem Wydziału krajowego, który w tym zakresie mógłby sobie pracę wielce ułatwić, zasięgając pomocy towarzystw lékarskich krajowych.

## Program opisów topograficzno-lékarskich.

Ułożony przez Dra Bolesława Lutostańskiego<sup>1)</sup>.

Opis topograficzno-lékarski pewnego miejsca (osady, miasta, miasteczka, wsi) ma obejmować następujące działy:

1. Historia lékarska i dzieje przebytych epidemij.
2. Opis higijeniczno-lékarski miejsca w obecnym jego stanie.
3. Atmosfera.
4. Żywność i woda do picia.
5. Utrzymanie porządku, czystości i bezpieczeństwa.
6. Ludność i jej ruch.

<sup>1)</sup> Jednym z najważniejszych zadań lékarza, medycyną publiczną trudniącego się, jest sporządzanie opisów topograficzno-lékarskich, które dają umiejętną podstawę do wszelkich w tej mierze projektów, zarządzeń i ulepszeń. Ponieważ zaś pożądaną jest rzeczą, ażeby tego rodzaju opisy sporządzane były według pewnego jednolitego planu: przeto Redakcja Dwutygodnika pozwala sobie polecić uwadze Szanownych Kolegów powyższy program, który był przeznaczony na przeszłoroczny Zjazd lékarski we Lwowie, ale z powodu przeszkód od autora nie zależnych nie mógł być przez niego na Zjeździe odczytany. Zarazem Redakcja żywi miłą nadzieją, iż ogłoszenie programu zachęci Szanownych Kolegów w kraju naszym do pracy w tym kierunku, w której niektórzy Lékarze w Królestwie Polskiem i na Litwie już ich w zaszczytny sposób wyprzedzili.  
(Red.)



7. Choroby panujące i śmiertelność.
8. Służba zdrowia i urządzenia higieny publicznej.

### DZIAŁ PIERWSZY.

#### Historja lékarska i dzieje przebytych epidemij.

I. Rys historyczny. Założenie osady. Czas osiedlenia. Piérwotne położenie. Kształt piérwotny i ósrodki, około których osada powstawała. Rozszerzanie się osady i zmiana piérwotnego miejsca.

II. Piérwotny stan ziemi, gruntu i wód. Podnoszenie się i zapadanie gruntu. Dawniejsza uprawa gruntu. Zasadzanie drzew lub wycinanie tychże. Karczowanie lasów. Bagna. Zmiany koryta wód bieżących. Świadectwa historyczne i uwagi lékarskie odnoszące się do tych szczegółów.

III. Dawniejsze urządzenia. Drogi publiczne. Stan dróg. Szerokość ulic. Bruki. Cmentarze. Zbiorniki nieczystości. Oczyszczanie miast. Oświetlanie i t. d.

IV. Ludność. Początek téjże. Mieszkańcy miejscowi i przybysze. Mięszanie się. Liczba mieszkańców i ruch ludności w rozmaitych okresach czasu.

V. Klimat. Wiadomości klimatologiczne z czasów ubiegłych. Czy dają się wykryć zmiany w klimacie? Porównanie klimatu dawnego z obecnym. Wpływ robót publicznych.

VI. Choroby i epidemie. Poszukiwania historyczne nad początkiem, częstością i natężeniem chorób pojedynczych (przypadkowych, sporadycznych) i namiejscowych (endemicznych). Epidemie przebyte i ich opis. Porównanie dawniejszej chorobliwości (patologii miejscowej) z chorobliwością obecną. Wykazanie okoliczności przyrodzonych, przypadkowych, przemysłowych i społecznych (osuszenie błot, zakładanie fabryk, wytepienie lasów, zmiana w sposobie życia i zajęciach mieszkańców), które mogły wpłynąć na powstawanie lub znikanie chorób w ogóle, a w szczególności endemicznych i epidemicznych.

### DZIAŁ DRUGI.

#### Opis higieniczno-lékarski miejsca w obecnym jego stanie.

I. Położenie geograficzne. Granice i przestrzeń. Długość i szerokość geograficzna. Wzniesienie nad poziom morza. Dokładne oznaczenie granic i przestrzeni pewnej miejscowości. Względne położenie do okolicznych osad.

II. Rys orograficzno-higieniczny. Kształt powierzchni pewnej miejscowości (Rzeźba naziomu). Góry i wysokość takowych. Pagórki i wzgórze. Płaskowzgórze. Doliny, jary i niziny. Rozkład gór i dolin. Płaszczyzny, równiny, stopy. Konfiguracja i rozległość (perymetr) osady. Wielkość i kierunek rozszerzania się osady.

III. Roślinność, urodzajność i uprawa ziemi. Trawy, zioła, krzaki i drzewa. Wrzosowiska i lasy. Sposoby uprawiania i pielęgnowania roślin użytkowych. Wpływ ich na zdrowie ludzkie. Uszkodzenia od machin rolniczych. Wyszczególnienie roślin służących za pokarm dla ludzi, lékarskich i jadowitych. Choroby, jakim ulegają rośliny pokarmowe i wpływ takowych na zdrowie zwierząt i ludzi. Środki zaradcze.

IV. Świat zwierzęcy. Wyszczególnienie zwierząt używanych do pracy i na pokarm, oraz szkodliwych dla człowieka. Choroby epizootyczne. Środki zaradcze używane przez lud przeciwko chorobom zwierząt. Skuteczność i niedostatki tych środków.

V. Rys geologiczno-higieniczny. Porządek geognostyczny wierzchnich warstw ziemi aż do powierzchni wody gruntowej, ich kierunek. Kierunek spad-

ku wody. Mechaniczne i fizyczne własności gruntu. Dziurkowatość. Ciepłota. Stopień przenikliwości dla wody i powietrza. Wilgotność gruntu. Woda gruntowa. Gazy gruntowe. Skład chemiczny wierzchnich warstw ziemi; części organiczne (zwłaszcza azotowe) i nieorganiczne.

Bagna i trzęsawiska. Ich wpływ na roślinność i zdrowie mieszkańców. Sztuczne nasypy. Zbiorniki istot organicznych w gruncie dolin i jarów.

Osuszanie gruntu. Drenowanie. Zasadzanie roślin osuszających.

Pogłębienia. Wydrążenia podziemne naturalne (szpary, dziury, jaskinie, grotty) i sztuczne (kopalnie). Powietrze w kopalniach. Minerale służące do użytku miejscowego i sposób ich użycia. (Materiały budowlane).

VI. Rys hydrologiczny. Wody bieżące (żywe). Źródła mineralne. Źródła, potoki, rzeki i kanały otwarte. Kierunek i szybkość spadku. Własności fizyczne i chemiczne wód bieżących. Rozlewy, czas i rozległość rozlewu. Najwyższy i najniższy stan wody w rzekach. Zanieczyszczenie wód bieżących przez mieszkańców.

Wody stojące. Jeziora, stawy, sadzawki. Własności fizyczne i chemiczne tych wód.

VII. Drogi publiczne. Stan dróg i ich wpływ na zdrowie. Ulice i chodniki. Powierzchnia ulic i chodników. Liczba ulic różnego rodzaju: głównych, podrzędnych i przejść (pasaży). Kierunek i przecinanie się ulic. Długość i szerokość (największa, najmniejsza, średnia), spadek ulic. Kształt dróg bitych (*chaussée*) (płaski, wypukły, wklęsły). Pokrycie ulic (bruki, makadam, asfalt, cement).

VIII. Domy i mieszkania prywatne. Liczba domów. Ile wynosi powierzchnia zabudowana? Rozkład domów według piętr i według pojedynczych dzielnic. Ogólny pogląd na budowę domów i chat. Położenie domów. Urządzenie wychodków. Liczba domów bez wychodków. Wymiary i rozkład wewnętrzny mieszkań. Sposób przewietrzania, ogrzewania i oświetlania. Przedmioty, jakie zawierają. Sposoby zbierania i usuwania nieczystości. Oczyszczanie mieszkań. Uwagi lékarskie.

IX. Powierzchnia wolna (aeracyjna). Ile wynosi? Ulice drzewami obsadzone (bulwary). Spacer (skwery, ogrody, place). Spacer (środkowe (wśród miasta) i odśrodkowe (po za miastem położone). Środki powiększania spacerów. Stosunek powierzchni zabudowanej do powierzchni wolnej (aeracyjnej).

X. Mieszkania i budynki publiczne pod względem higienicznym. Kościoły. Klasztory. Szkoły. Koszary. Więzienia. Teatry. Sale zabaw. Mieszkania dla robotników. Łaźnie. Kąpiele. Pralnie publiczne. Targowiska. Rzeźnie. Cmentarze (położenie, spadek, plantacje, drenowanie, oczyszczanie). Zakłady przemysłowe dla zdrowia szkodliwe. Fabryki, ich rodzaj, z krótkim opisem sposobów fabrykacji i wpływu na zdrowie robotników.

XI. Ścieki (rynsztoki) i spusty (kanały). Gnojowiska. Kanalizacja (zupełna, niezupełna). Długość, szerokość i wysokość, kształt, spadek, sposób budowania kanałów. Otwory spustów i zlewy. Sposób połączenia wychodków z kanałami. Uzdrowotnienie (*assainissement*) kanałów (wentylacja, dezynfekcja, wypłukiwanie wodą, czyszczenie spustów). Zużytkowanie nieczystości w rolnictwie. Gnojowiska. Nawozy.

U w a g a. W miastach opis szczegółowych dzielnic według powyższego wzoru.

(Dokończenie nastąpi.)



# UWAGI

nad projektem dozoru policyjno-lékarzkiego nad nierządnicami w Galicyi i W. Ks. krakowskiém.

Poczynione na posiedzeniu Sekeyi higienicznej Tow. lék. krak.

— Projekt wypracowany przez Dra Riegera, który zamieściliśmy w Nrach 3, 4, 5, 8 i 9 „Dwutygodnika“, został za zgodą autora odczytany i poddany rozprawom na I posiedzeniu Sekeyi higienicznej Tow. lék. krak., przy czém nasunęły się następujące uwagi, które tu przytaczamy, sądząc, że może członkowie c. k. Rady zdrowia skorzystają z nich, gdy projekt ten przyjdzie pod rozprawę.

Co do §. 12 wyrażono zdanie, że jest nie zbyt jasnym i niedostatecznym: wskutek tegoż bowiem nierządnicą według swéj woli może się oprzeć badaniu, a lékarzowi nie pozwala się badania przymusowego.

W §. 19, gdzie jest mowa o zarejestrowaniu małoletnich, zdaje się, że nie uwzględniono dosyć przepisów kodeksu karnego.

W §. 20 powiedziano: „biuro odstawi chore nierządnicę do szpitalu“. Przepis ten wydawał się zbyt ogólnym: nierządnicom publicznym należałoby o ile możności pomoc lécarską ułatwić; nie żądać od nich świadectw, przyjmując je do szpitalu; wypuszczać zaś wolno bez szupasowania.

W §. 24, gdzie jest mowa o przypadkach, w jakich kobietę można wykreślić z ksiąg nierządu, powiedziano pod lit. c), że może to nastąpić wskutek reklamacyi poczynionych ze strony rodziców, krewnych lub opiekunów. Otóż samo reklamowanie uznano za nie wystarczające; dla tego bezpieczniejszą wydałoby się rzeczą, gdyby rodzice, opiekunowie itd. dali pewną rękojmię, że reklamowana nadal nierządowi oddawać się nie będzie.

W tymże §. uważano także ustęp d) za nieodpowiedni, który przepisuje, żeby ze spisów wykreślić nierządnicę, której przez 6 miesięcy nie można było odszukać. Nierządnicą, która uchyli się od kontroli, może i w późniejszym czasie, niż po 6 mies., być odnaleziona; dla tego należałoby utrzymywać ciągły wykaz (evidencyję) takich nierządnic, nie ograniczając się terminem 6-miesięcznym; ale owszem starać się ciągle przez stosunki z innemi biurami wysledzić nierządnicę, której ślad stracono.

Paragraf 36 zdaje się być zbyt ogólnym, mianowicie określenie „z wyjątkiem Władz“ należałoby ograniczyć dodatkiem: „sądowych“.

Co się tyczy §. 39, to mniemano, że jest wielce niedostatecznym i wyrażono zdanie, że jeżeli nierządnicą jest chorą i stawić się nie może, to powinna nadesłać do biura świadectwo lécarskie.

§. 54, opiewający, że oględziny kobiet, o których doniesiono policyi, że są chore, a które nie są zarejestrowane, mają się po południu odbywać, uznano za nieodpowiedni: bo lékarz policyjny, którego płaca będzie zapewne nie wielką, nie może tym obowiązkom poświęcać dnia całego; dla tego po południu w żadnym razie oględziny odbywać się nie powinny. Co się zaś tyczy godzin, to proponowane godziny od 9 do 12 stósowniej byłoby może zamienić na godziny od 10 do 1, bo godzina 9 jest za wczesną.

Oględziny nierządnic nie powinny ograniczać się do części płciowych; ale lékarz badać powinien w ogóle te części ciała, gdzie kiła objawiać się może: dla tego §. 56 powinienby uleść odpowiedniej zmianie.

W §. 58 ustęp dotyczący umieszczenia w księżeczce zdrowia obmyślanego znaku należałoby w tym kierunku zmienić: aby lékarz w odpowiedniej rubryce zapisywał Numer przekazu do szpitala.

Oględziny bez posługaczki odbywać się nie mogą: uznaje to §. 59; ale powoływać do tego aresztantkę lub jaką służącą, wydaje się rzeczą nie odpowiednią. Posługaczka powinna być zawsze taż sama, osoba wprawna, tylko do tego przeznaczona.

Nakoniec §. 61, zakazujący lékarzowi policyjnemu leczenia osób rejestrowanych, wydawał się niestosownym, zwłaszcza, że w małych miasteczkach, gdzie czasem tylko jeden jest lékarz, wcale się nie da wykonać.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

\* **Kraków**, dnia 27 maja. — W „Przeglądzie lék.“ donieśliśmy już o zamianowaniu Prof. Dra Biesiadeckiego radcą namiestnictwa i referentem spraw sanitarnych we Lwowie i wyraziliśmy ubolewanie nad stratą, jaką w ten sposób poniesie Wydział lécarski Uniwersytetu krakowskiego. Z drugiej strony atoli, t. j. że stanowiska potrzeb sanitarnych kraju cieszymy się z tego zdarzenia: raz, że się zakończyła tymczasowość już od dość dawna trwająca w naczelnym kierunku spraw zdrowotnych w Galicyi; powtóre, iż znana gorliwość i sprężystość Prof. Biesiadeckiego upoważnia nas do zasadnej nadziei, że sprawy te pomyślnym dla kraju pójdą torem i że w szczególności Rada zdrowia galicyjska zbudzi się z letargu, w którym od dawna jest pogrążoną.

**Policyja targowa.** W miesiącu marcu b. r. lékarz miejski razem z komisarzem targowym skonfiskowali 7 garnuszków masła zjełczałego, śmierzdzącego i sérowatego, 334 bochenków chléba stęchłego, spleśniałego i gorzkiego, a jedno mléko kazali wylać, ponieważ było zanadto wodą rozcieńczone i ze śmieciami. Dało się dostrzedz, że od czasu częstszego badania niabiału mléko na targach mniej bywa wodą rozcieńczane.

\* **Wykłady Prof. Pettenkofra.** (C. d.) W wykładzie 9 P. zastanawia się nad jednym ze skutków zakażenia gruntu, mianowicie nad zanieczyszczeniem powietrza, które o tyle jest ważniejszem od zanieczyszczenia wody pochodzącego z tego źródła, ile że studnię złą można zamknąć, ale oddychać bądź co bądź trzeba; a prócz tego ilość wody do picia potrzebnej dziennie człowiekowi wynosi najwyżej 2 litry, powietrza zaś w tymże czasie potrzebnego 9,000 litrów. Na dowód szkody wynikającej z zepsutego powietrza gruntowego przytacza doświadczenia Dra J. Förstera (*Ztschr. f. Biologie* XI 392), z których się okazuje, że np. powietrze w mieszkaniu na poziomie (parterze) zawierało 50%, a na pierwszym piętrze 38% składników powietrza piwnicznego; a zatem, że to ostatnie powietrze, nie różniące się niemal od powietrza gruntowego, wciąż napływa do naszych mieszkań. Nadmieniwszy dalej, że grunt miejski np. w Mnichowie w stanie suchym przynajmniej w  $\frac{1}{3}$  części składa się z powietrza, P. doświadczeniami fizycznymi robionymi na przyrządach w obec słuchaczy udowodnił naocznie wymianę powietrza gruntowego z mieszkalném. Ztąd wyprowadza konieczność badania czystości powietrza gruntowego i przytacza niektóre wyniki takich poszukiwań. Dotychczas śledzono w tym względzie (podobno tylko w Mnichowie) głównie ilość kw. węglowego w powietrzu gruntowém, a z badań nielicznych wprowadzie jeszcze niemożna pewnego wyprowadzić wnio-



sku o przyczynach wahań, które się tutaj napotyka; wszelako dalsze poszukiwania są wielce pożądane.

W wykładzie 10tym na poparcie potrzeby kanalizacji, jako osuszającej grunt, dowodzi P., o ile zdrowszy jest grunt suchy od mokrego, mianowicie od kotlin (*Mulden*), dolin rzecznych (*Flussthaler*) itd.

Za przykład przytacza rozmaite spostrzeżenia z epidemij cholerycznych, a w szczególności miasto Werdaun w Saksonii, gdzie równolegle idą dwie główne ulice, jedna na samém dnie kotliny, druga na jej grzbiecie; otóż tamta w r. 1865 była głównym gniazdem cholery, na tej zaś zdarzyło się zaledwie kilka przypadków cholery zakończonych wyzdrowieniem. Podobny wpływ wywiera także położenie przy kotlinie jednostronnej czyli przy urwisku (*Steilrand*), t. j. jeżeli spadek gruntu jest nagły i dom usadowiony jest u stóp takiego spadku. W takim razie grunt domu nasiąka nie tylko własną wilgocią, ale wilgocią części wyżej położonych. To samo ma miejsce, jeżeli dom w ten sposób zbudowany jest na tarasie, że jedna jego strona leży wyżej, aniżeli druga. Wybitny tego przykład mamy w Gibraltarze, gdzie miasto zbudowane jest na spadku skały: w mieście tém uważano od dawna to dziwne zjawisko, że mieszkańcy dzielnicy wyżej położonej daleko więcej cierpią od wszelkich epidemij, aniżeli mieszkańcy dzielnicy dolnej; otóż przyczyną tego jest ta okoliczność, że górna dzielnica zbudowana jest na gruncie spadzistym bardzo dziurkowatym, przytykającym do skały również spadzistej, w tej zatem części miasta zbierającej niejako bezpośrednio wodę z powierzchni skał domy są nader wilgotne.

Jeżeli więc w mieście cierpimy, ażeby rozmaite ciecz wsiąkały w grunt, to sztucznie tworzymy na około domów i pod domami te warunki, które w dolinach rzek, w kotlinach i na spadku gór są przyczyną szkodliwości gruntu.

Następnie P. stanowczo popiera zdanie, które już wypowiedzieli Bürkli i Varrentrapp, że kanały, jeżeli mają skutecznie osuszać grunt, powinny być głęboko zakładane, i wyraża to dobitnie następującem zdaniem: głębsze założenie kanału ma taki skutek, jak gdyby odpowiedni dom lub ulica o tyle w górę zostały wyniesione, ile kanał leży pod powierzchnią.

Przystępując dalej do niektórych szczegółów budowy spustów czyli kanałów, zastanawia się nad użytecznością t. zw. dołów mułowych (*Schlammgruben*) umieszczonych na przejściu od spustów domowych do spustów ulicznych, które mają na celu zatrzymywać części nie dające się spławić. Są to zagłębienia wycementowane, z góry kratą żelazną pokryte, w których części cięższe niespławne osiadają na dnie (i później od czasu do czasu muszą być wydalone), woda zaś rurami żelaznymi albo glinianymi wypalanymi przechodzi do spustu ulicznego. Rozmaite urządzenia na zasadzie zamknięcia hydraulicznego mają na celu zapobiegać przykrym wyziewów z tych dołów, których częste wypróżnianie jest rzeczą najważniejszą. (C. d. n.)

— Zjazd higieniczny w Brukseli. Obok wystawy przedmiotów higienicznych i odnoszących się do ratowania życia ludzkiego zagrożonego odbędzie się we wrześniu r. b. w Brukseli także zjazd międzynarodowy mający zgromadzić tych wszystkich, których te sprawy bliżej obchodzą. Zjazd ten dzielić się będzie na 3 oddziały: jeden zajmować się będzie sprawami higienicznymi, drugi sprawami ratowania życia, trzeci nakoniec urządzeniami mającymi na celu poprawę stanu klas robotniczych.

Oddziały te odbywać będą osobno swe posiedzenia, a obok tego codziennie przedpołudniem posiedzenie wspólne, prócz tego odbędą się dwa posiedzenia ogólne na otwarcie i zamknięcie zjazdu, który 6 dni trwać będzie.

Na posiedzeniach wolno zabiierać głos w takim języku, w jakim się komu podoba. Zjazd składać się będzie z członków czynnych i przybranych. Członkiem czynnym jest: a) każdy, kto posiada 5 akcji wspólki bezimienną urządzającej tę wystawę i zjazd; b) każdy, kto ma mniej, niż 5 akcji, jeżeli zapłaci 15 franków; c) każdy, kto zapłaci 25 franków. Członkiem przybranym jest: a) każdy, kto ma mniej, niż 5 akcji wymienionej wspólki, jeżeli nie zapłaci wymienionej składki; b) każdy, kto zapłaci 15 frank. Członkowie czynni mają wolny wstęp na wystawę w ciągu zjazdu. Każdy, kto chce przysłuchać się rozprawom, może otrzymać bilet za 5 fr. na wszystkie posiedzenia, lub za opłatą 1 fr. na jedno posiedzenie.

— Niemieckie stowarzyszenie ochrony zdrowia publicznego odbędzie 4ty swój zjazd doroczny w Dyseldorfie w dniach od 29 czerw. do 1 lip. r. b. Program jest następujący:

I. Postęp ochrony zdrowia publicznego od czasu ostatniego zgromadzenia. Sprawozdawca Dr. Börner (z Berlina).

II. O znaczeniu kontroli mleka dla miast. Sprawozdawca Dr. Heusner (z Barmen).

III. Czego słuszenie wymagać można od sposobów zaopatrywania miast w wodę ze stanowiska higienicznego i technicznego. Sprawozdawca Inżynier Grahn (z Essen) i współsprawozdawca Dr. Sander (z Barmen).

IV. O niebezpieczeństwach zagrażających zdrowiu ludzi w skutek chorób zwierząt domowych i o środkach do pokonania tychże. Sprawozdawca Prof. Dr. Bollinger (z Mni-chowa).

V. Wpływ dzisiejszych zasad nauczania w szkołach na zdrowie wzrastającego pokolenia. Sprawozdawca Prof. Dr. Finklenburg (z Bonn) i współsprawozdawca Radca lékarski Dr. Märklin (z Wiesbadenu).

VI. O technicznych względach, które rozstrzygać winny ze stanowiska higieny, rolnictwa i ekonomii społecznej przy czyszczeniu i użytkowywaniu miejskiej cieczy kanałowej. Sprawozdawca Prof. Dr. Dunkelberg (z Poppelsdorfu) i współsprawozdawca Inżynier Bürkli-Ziegler (z Zurychu).

VII. Wystawa i objaśnienie planów kanalizacji Dyseldorfu.

VIII. Objasnienie planów wagonu kolejowego osobowego wedle systemu Heusingera z urządzeniem lazaretowym, który posłaly na wystawę brukselską stowarzyszenie sasko-albertyńskie i stowarzyszenie krajowe międzynarodowe. Lékarz sztabowy Dr. Hellig (z Drezna).

— Międzynarodowy zjazd w Filadelfii od 4 do 9 wrześ. 1876. Na posiedzeniach ogólnych będą mieli mowy (*addresses*) t. j. przeglądy ogólne różni lékarze, między innemi przegląd ogólny o higijenie i medycynie zapobiegającej Dr. Henry J. Bowditch, Naczelnik urzędu zdrowotnego w Massachusetts.

O higijenie ducha (*Geistesgesundheitspflege*) Dr. John P. Gray z państwowego zakładu dla obłąkanych w Utica.

O medycynie państwowej Prof. Stanford E. Chaillé z Louisiany.

W sekcji VIII poświęconej higijenie będą przedmiotem rozpraw następne kwestyje: 1) O odprowadzaniu i użytkowaniu wody odpływowej i śmiecia ulicznego Dr. John H. Rauch z Chicago. 2) O urządzeniu i przewietrzaniu szpitali Prof. Stephen Smith. 3) O kwarantanach w ogóle i o tychże przy cholerze i febrze żółtej Dr. J. M. Woodworth, Inspektor służby szpitalnej w marynarce Stanów zjednoczonych. 4) O jadach chorobowych Dr. Thom. E. Satterthwaite z Nowego Yorku.

Redaktor odpowiedzialny: Prof. Dr. St. Janikowski.